

Tadeusz Korablin – kandydat do Zarządu Głównego.

1. Opowiedz w kilku zdaniach o sobie.

Jestem doktorem nauk społecznych w dziedzinie bezpieczeństwa. Specjalizuję się w tej problematyce od wielu lat, szczególnie w kontekście strategii NATO i UE. Ukończyłem studia politechniczne i ekonomiczne. Jestem żonaty. Mam dorosłego syna. Całe moje życie zawodowe związałem z resortem obrony narodowej. Kierowałem zespołami i pracowałem w zespołach działających w różnych warunkach i środowisku. W latach 1994 – 1995 pełniłem służbę w strefie działań wojennych, w Południowym Libanie. W roku 1997 nadzorowałem z ramienia OBWE przebieg wyborów w krajach b. Jugosławii. W latach 1998 – 2004 pełniłem służbę w Stałym Przedstawicielstwie RP przy NATO w Brukseli. Odszedłem z MON w 2006 roku gdyż, jako oficer związany przysięgą, miałem jedynie taką możliwość wyrażenia dezaprobaty wobec poczynań PiS, realizowanych w armii. Od tego czasu zajmuję się pracą badawczą i współpracuję doraźnie z różnymi podmiotami, wykorzystując moje wykształcenie i doświadczenie zawodowe.

2. Czy należysz do partii politycznej?

Nie należę do żadnej partii politycznej

3. Dlaczego podjąłeś decyzję o kandydowaniu?

W świetle wydarzeń, którymi targany jest dzisiaj KOD, po namyśle i wielu rozmowach z Koleżankami i Kolegami, postanowiłem zgłosić swoją kandydaturę. Zależy mi na tym, by nasz Ruch odzyskał wewnętrzną spójność i solidarność, a także wewnętrzny spokój. Potrzebna jest w tym celu i mediacja, i słuchanie innych. Przecież inni mogą być mądrzejsi od nas. Nie zawsze to my mamy rację, a nasza racja nie musi być „najlepsza”. Swoimi działaniami i autorytetem zamierzam wspierać działania zmierzające do osiągnięcia tego stanu, szczególnie w zawiłej sytuacji na Mazowszu. Nadal wierzę, że KOD nas łączy. I będzie łączyć!

4. Wymień cechy, które powinny pomóc w sprawowaniu wybranej przez ciebie funkcji.

Członek Zarządu Głównego powinien być asertywny i ekstrawertyczny, by łatwo nawiązywać kontakty, by umiejętnie przedstawiając proponowane stanowisko, jednać zwolenników. Musi umieć słuchać i być empatycznym. Czyjeś zdanie i odczucia są tak samo istotne, jak moje. Ponadto rola w zarządzie wymaga właściwej oceny priorytetów, samodyscypliny i sumienności, a także umiejętności działania w warunkach stresu. Byłem już obiektem zmasowanego ataku mediów prorządowych i portali narodowych.

5. Jakie masz kompetencje, by dobrze pełnić funkcję członka wybranego przez siebie organu?

Przez prawie półtora roku byłem koordynatorem grupy lokalnej. W wyborach potwierdziłem swój mandat i zostałem wybrany do zarządu grupy lokalnej. Zajmuję się trzema obszarami: edukacją, mediami i kontaktami z władzami samorządowymi, organizacjami społecznymi, NGOs oraz partiami politycznymi. Od września 2016 do maja 2017, działałem aktywnie w Tymczasowej Radzie Koordynatorów Grup Lokalnych, której celem było zorganizowanie współpracy poziomej i wspomaganie pełnomocnika ZG ds. tworzenia struktur lokalnych. Pomimo udziału w niej liderów aż 21 grup lokalnych, nawet w trudnych sprawach potrafiliśmy wypracowywać wspólne, kompromisowe stanowiska.

6. Jak widzisz przyszłość KOD-u?

KOD ma przyszłość! Przyszłość nie dla samego KOD, ale przede wszystkim dla demokratycznej Polski, trwale obecnej w zachodnim kręgu cywilizacyjnym. W Europie i obszarze euroatlantyckim! Nasze osobiste ambicje, choć ważne, stawiam na ostatnim miejscu. Dla owej przyszłości Polski, KOD i naszej osobistej, w nadchodzących latach powinniśmy skoncentrować uwagę i pracę na głównych celach:

Działaniach edukacyjnych: na budowaniu świadomego swoich praw i obowiązków społeczeństwa obywatelskiego. Jest to proces długotrwały i zaniedbany, także przez nas. Czeką nas długi marsz, ale każdy marsz zaczyna się od pierwszego kroku.

Działaniach informacyjnych: wszelkie wolności i korzyści, jakie wiążemy z przynależnością do naszej wspólnoty w ramach NATO i Unii Europejskiej musimy rozpisać na atomy, pokazując jak najszerzym kręgom obywateli, co mogą łatwo stracić. Pokazując im zagrożenia dla ich życia codziennego, generowane kolejnymi decyzjami władzy. Decyzjami zmierzającymi do wyprowadzenia nas z Europy w stronę narodowo-socjalistycznej, posowieckiej satrapii. Mamy tutaj niemało do zrobienia.

To bardzo istotny obszar spraw, z którym wyjdziemy poza własne środowisko osób już przekonanych.

Protestach społecznych, centralnych i lokalnych, własnych i wspólnych, wyrażając poparcie także dla innych organizacji i inicjatyw społecznych, jeśli są one zgodne z naszą linią programową.

Protesty powinny być przemyślane, starannie wybrane i dobrze umotywowane. Protesty nie przynoszą natychmiastowego efektu, ale są sygnałem dla obywateli i dla opinii międzynarodowej, że w Polsce nie ma milczącej zgody na dewastację praworządności.

Kontaktach i współpracy z organizacjami i inicjatywami społecznymi, z władzami samorządowymi i partiami politycznymi. Szczególnie istotnej w obliczu zbliżających się wyborów samorządowych.

Kontakty obejmujące cały ekosystem organizacji demokratycznych pozwolą na upublicznianie naszych wartości oraz na określenie wspólnego jądra wspieranych przez KOD programów partii i środowisk demokratycznych. Pozwoli to zajmować uzasadnione stanowisko w sprawie naszego ewentualnego wsparcia dla kandydatów koalicyjnych, lub o jego braku. Kontakty te zwiększą możliwości i skuteczność współpracy środowisk demokratycznych.

By wypełniać owe cele nasz Ruch musi odbudować swój wizerunek. Musi odzyskać zaufanie członków i sympatyków by ponownie stać się silną organizacją społeczną, z którą będą się liczyły środowiska demokratyczne i partie. Naszym zadaniem jest też kontrola poczynań polityków, w kontekście obrony podstaw demokratycznego państwa prawa i zapewnienia, by w przyszłości dyktatura nigdy nie mogła powrócić.

7. Jaki charakter powinien mieć KOD: działać spontanicznie i doraźnie czy opierać się na konkretnym programie? Uzasadnij swój wybór.

Nasze działania są długofalowe, a KOD powinien opierać swoje działania na rzetelnym programie. Powstrzymanie obecnej dewastacji ustroju Polski, nie przesądza, że kolejna władza nie będzie chciała skorzystać z już istniejących rozwiązań autorytarnych by utrzymać je dla własnej wygody politycznej. Musimy w działaniach doraźnych wykorzystywać wszelkie sytuacje, które mogą pogрузić dyktaturę i tu jestem pełen podziwu dla spontanicznych akcji organizowanych w wielu regionach Polski. Najlepiej, co oczywiste, znam te z mojego rodzinnego miasta i regionu. Wiem, jak są one odbierane przez obecne władze.

8. Jakie wnioski wyciągasz z dotychczasowej działalności KOD-u, co byś poprawił, zmienił?

Powinniśmy poprawić wzajemną komunikację. Szczególnie pomiędzy Zarządem Głównym i regionami Stowarzyszenia, ale także pomiędzy regionami i grupami lokalnymi. To oznacza powrót do transparentności, koordynacji wzajemnych działań i ograniczenie dublowania wysiłków oraz kosztów. Nasi członkowie powinni być informowani o najważniejszych decyzjach władz Stowarzyszenia, na każdym ich szczeblu. Co nie oznacza ciągłego konsultowania każdego wariantu planowanego pociągnięcia. Przecież wybierając władze obdarzamy je zaufaniem. Ponadto, wprowadziłbym w statucie konieczność powiązania członka z grupą lokalną, którą w ramach regionu mógłby sobie wybrać. Przecież to właśnie owe grupy stanowią powinny sól naszej organizacji. Udział naszych koleżanek i kolegów w sekcjach tematycznych i grupach zadaniowych nie ogranicza takiego rozwiązania.

9. Czy masz jakiś pomysł, by przyciągnąć do KOD-u ludzi młodych?

To jedno z najtrudniejszych wyzwań, przed jakimi stoimy. Przecież nawet naszym młodym kolegom wiele jeszcze brakuje do powstania silnego Młodego KOD-u. W mojej grupie lokalnej staramy się zachęcać młodzież do udziału w spotkaniach ze znanymi autorytetami lecz okazało się, że nasze autorytety nie są ich autorytetami. Liczę, że zasilenie Zarządu ludźmi młodymi zwiększy szanse, by to oni wskazali nam, co młodzi chcą robić i co ich interesuje. Powinniśmy skorzystać z ekspertów Przestrzeni Wolności i sięgać do badań społecznych z tego obszaru. Nawet rezygnując z logo KOD, warto organizować wydarzenia, które poza dobrą zabawą będą niosły nasz podstawowy przekaz. Przecież tu chodzi o cel.

10. Powiedz, dlaczego właśnie na ciebie powinni ludzie głosować?

Jestem osobą zrównoważoną i odpowiedzialną. Bardzo poważnie traktuję wartości, które stanowią fundament naszego ruchu: wolność równość i demokrację. To one wyznaczają granicę, w jakich działam i będę działał. Bardzo cenię sobie uczciwość, szczerłość i lojalność. Moje kompetencje zawodowe, umiejętność planowania działań, prowadzenia mediacji i negocjacji oraz zdolność motywowania siebie i innych widoczne w dotychczasowych działaniach w KOD powinny przekonać delegatów.

Wiem, co chcę robić i jak chcę to robić.

11. Czym chciałbyś się zająć w ZG?

W ZG chciałbym zajmować się kwestiami edukacji obywatelskiej i wspomagać takie inicjatywy w Regionach. Uważam, że ten obszar naszej aktywności wymaga zarówno koordynacji, jak i korzystania z pomocy ekspertów, także zgromadzonych przez Przestrzeń Wolności. Konieczne jest też utrzymywanie bliskich kontaktów z zarządami regionalnymi i twórcami ciekawych inicjatyw. Jestem gotów do organizacji i utrzymywania kontaktów bieżących z organizacjami pozarządowymi i ruchami społecznymi oraz partiami politycznymi. Uważam, że KOD powinien potwierdzić swoje możliwości koalicyjne oraz swoją pozycję poważnego i szanowanego łącznika środowisk i partii demokratycznych.

12. Czy twoja sytuacja zawodowa i rodzinna pozwoli ci na poświęcenie czasu na pracę w KOD-zie?

Mieszkam w Warszawie, więc nie tracę czasu na odległe dojazdy. Moja sytuacja zawodowa i samodzielnie organizowana współpraca z podmiotami naukowymi i gospodarczymi pozwala mi na poświęcenie znacznego czasu na pracę dla KOD-u.

Rozmawiała Tamara Olszewska